Nr. 90. w Piątek

dnia 18. Kwietnia 1856.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Triest, wtorek dnia 15. Kwietnia. — Parostatek z Lewanty nadszedł i zawiera wiadomości z Konstantynopola aż do 7. m. b. Według listów gazety tryestskiéj wybuchły w Koniah i Amacia z powodu Hal Humajuns niespokojności zatrważające. W Konstantynopolu wynoszą się wojska francuskie z miejsc do Rosyan należących. Omer basza nie uda się do Anatolii. Rediifs rozpuszczają się. Odbędzie się przed sułtanem wielki przegląd wojska angielskiego.

Londyn, wtorek 15. Kwietnia. — Zestawienie dochodów ostatniego ćwierćrocza wykazało w wydatkach plus 22 milionów funt. szt.

Londyn, 15. Kwietnia w nocy. — Na sessyi właśnie co ukończonéj izby niższéj, zawiadomił podsekretarz państwa w wydziale wojennym Peel, że legiony zagraniczne, skoro tylko okoliczności zezwolą, rozwiązane będą, że legionistom nie przyrzekano pensyi, że im atoli wyliczony będzie kilkomiesięczny żołd jako wynagrodzenie. Podług własnego wyrobu rozpuszczeni oni będą do domu, lub wysłani do Kapu albo Kanady. Peel daléj zawiadomił izbę, że z każdego tysiąca ludzi armii krymskofrancuskiéj dziesięciu najgodniejszych otrzyma medalion angielski.

— Mocya Sponera, która występuje przeciw Mayraht, zaczepioną została na dzisiejszem posiedzeniu przez Palmerstona, przeszła atoli 159 przeciw 133.

Paryż, wtorek 15. Kwietnia. — Constitutionnel mówi: iż przez telegrafy obwieszczono wszędzie o ratyfikacyi nastąpionéj. Hrabia Buol i bar. Manteuffel wyjeżdżają z Paryża w czwartek, Lord Clarendon zaś w piątek.

Paryż, 16. Kwietnia. — Constitutionnel donosi, że w konferencyach o Włoszech nic nie postanowiono. Hospodar wołosk Ghika, podał się do dymisyi. Univers donosi, że chrzest księcia cesarskiego nastąpi 21. Czerwca.

Berlin, 16. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać oficerowi placu z artyleryi, kapitanowi Riebel w Wittenbergu i partykularzowi Chrystyanowi Fryderykowi Schmidt w Wrocławiu order orła czerwonego 4téj klasy, jako i kantorowi Pohsner przy kościele św. Elżbiety i Barbary w Wrocławiu i podoficerowi Jury w 3cim pułku artyleryi powszechny znak honorowy a zamianować dotychczasowego radzcę rejencyjnego przy rejencyi w Frankfurcie nad Odrą Gottfryda Alberta Borsche tajnym nadradzcą rachunkowym i referentem przy najwyższéj izbie obrachunkowéj, niemniéj napać radzcy kancelaryi panu Engel przy ministerstwie wojny charakter tajnego radzcy kancelaryi.

Berlin, 14. Kwietnia. — Mówią, że w kilka tygodni dwór tutejszy oczekuje znakomitych gości. Cesarz bowiem rosyjski ma towarzyszyć matce swojéj do wód, i z tego powodu do Berlina mają zjechać monarchowie inni.

Berlin, 15. Kwietnia. — Na wczorajszym porządku dziennym izby deputowanych (posiedzenie 55te) był raport komisyi finansowéj tyczący się ciągłego dodatku do klasyfikacyjnego podatku dochodowego, do podatku klasycznego i do podatku od rzezi i mlewa. Różnica między izbą panów i deputowanych miała być sprostowaną na wniosek komisyi w ten sposób, żeby do wotum izby panów tj. pozwolenia tego dodatku aż do 10. Stycznia 1856 przystąpić, z drugiéj strony zaś utrzymać uchwałę izby deputowanych przez zaprowadzenie w formie nowego projektu do prawa wniosku o pozwolenie tyle razy rzeczonego dodatku od 1. Stycznia do 1 Kwietnia.

Izba pierwszą część proponowanego wniosku przyjęła, drugą tyczącą się przedłużenia do 10. Kwietnia odrzuciła. Przystąpiono następnie do powtórnego głosowania nad projektem do prawa tyczącego się zniesienia §. 88. konstytucyi. (Zakaz przyjmowania przez sędziów podrzędnych innych urzędów). Zniesienie tego artykułu przyjęto powtórnie. Odrzucono zaś uchwałę izby panów co do zmiany §. 107., przechodząc do porządku dziennego. Nastąpił potém raport komisyi budżetowéj, domagającéj się pozwolenia izby do zatwierdzenia dodatkowego sumy nad etat wydanéj z roku 1853 i udzielenia pokwitowania (deszarży). Przyjęła izba oba dodatki, jako i co do roku 1856.

Północny teatr wojny.

Kiel, 11. Kwietnia. — Podług wiadomości z Hamburga żadnego już nie mamy okrętu angielskiego na morzu Baltyckiém. Wszystkie okręty wróciły już do Anglii.

— Gazeta londyńska ogłasza raport z Sewastopola z 24. Merca, jenerał-nego inspektora lazaretów angielskich. Stan zdrowia armii angielskiéj jest zaspokajającym. Ilość zmarłych jest stosunkowo nader małą.

Rosya.

O godzinie 12éj w nocy, z d. 25. na 26. Marca, cesarz raczył wyjechać z Helsingforu w towarzystwie ks. Michała i Mikołaja Mikołajewiczów, traktem do Abo, gdzie przybył w pożądanym zdrowiu 26. tm. o godz. 3. popołud.

27. Marca rano, cesarz raczył przyjmować przedstawiających się urzędników wojskowych i cywilnych, oraz tutejszą szlachtę i kupców; następnie odbył cesarz przegląd batalionów rezerwowych: piątego pułku grenadyerów jeneralismusu ks. Suwarowa, 6go pułku karabinierów ks. Aleksandra Aleksandrowicza, i 1éj bateryi 1éj lekkiej brygady artyleryi grenadyerskiéj, oraz jeździł oglądać fortyfikacye na wyspie Runsala.

O godzinie 11éj wieczorem d. 27. tm., cesarz i ks. Mikołaj i Michał Mikołajewicze raczyli wyjechać z Abo drogą przez Tamerfors, Thawasthus, Wilmanstrand i Wyborg do Petersburga.

Wypis z protokułu sekretaryatu stanu królestwa Polskiego. Z Bożéj łaski my Aleksander II. cesarz i samowładzca wszech Rosyi król Polski itd.

Przychylając się do najpoddanniejszéj prośby naszego jenerał adjutanta jenerała jazdy Wincentego hr. Krasińskiego, o dozwolenie zdziałania niektórych zmian w składzie ustanowionego z dóbr jego, na mocy ukazu najwyższego z dnia 17. Lipca 1844 r. majoratu, my zgodnie z artykułami 3. i 18. pomienionego ukazu, mieć chcemy:

Art. 1. Od dóbr ordynacyę hr. Krasińskich składających, w art. 1. powyższego ukazu wymienionych, mają być odłączone i z właściwych wykazów hipoteki dóbr ordynaryi wykreślone:

1) Od dóbr Wierzbowa posiadłości: Krzyżowo-Marki i Jaski-Borowe.
2) Od dóbr Opinogóra Kołaczkowo, przyległość Ostrowąż.
3) Od dóbr Lekowice, przyległość Krośnice.
4) Od dóbr Drążewo, wieś Gostomino lit. A.

Art. 2. Zamiast w poprzedzającym artykule wymienionych, a obecnie ze składu majoratu wyłączonych dóbr, zgodnie z przełożeniem Wincentego hr. Krasińskiego, do składu majoratu przyłączone być mają dobra nieruchome ziemskie, obecnie własnością wspomnionego hr. Krasińskiego będące, w królestwie Polskiem, gubernii płockiéj, okręgu przasnyskim leżące; a mianowicie:

1) Mieszki-bardony z przyległościami, na dobrach Mieszki-Ruszki, Mieszki-Wielkie i innemi.
2) Gostkowo.
3) Krubino z przyległościami Korzeń i gruntami na Ciechanowie.
4) Wieś Nowokrasne z odpadłych gruntów od folwarku Kołaczkowa powstała i nowo osiedlona.

Art. 3. Ustanowiony ukazem najwyższym z dnia 17. Lipca 1844 r., porządek dziedziczenia ordynacyi hrabiów Krasińskich, niemniéj wszelkie nim określone przywileje i obowiązki ordynata, rozciągać się będą do dóbr na mocy niniejszego ukazu do ordynacyi wcielonych. W myśl art. 4. powołanego ukazu, sporządzony być ma opis dokładny stanu tych dóbr, z wykazaniem stałego rocznego z nich dochodu.

Art. 4. Ordynat Wincenty hrabia Krasiński, po otrzymaniu drogą urzędową kopii niniejszego ukazu, obowiązanym będzie zgłosić się do ksiąg wieczystych dóbr majoratu, celem wykonania w hypotece właściwych wykreśleń i wpisów.

Art. 5. Wcielenie dóbr w art. 2. niniejszego ukazu naszego wymienionych do majoratu hr. Krasińskich, nie narusza w niczem praw osób trzecich przed nastąpieniem onego nabytych.

Art. 6. Wydanie stósownych rozporządzeń celem wykonania obecnego ukazu, który w Dzienniku Praw umieszczony być ma, radzie administracyjnéj naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Petersburgu, 19. Lutego 1856 r. (podp.) Alexander,
przez cesarz i króla minister stanu, IG. Turkułł.

Francya.

Paryż, 10. Kwietnia. — Pojutrze daje cesarz posłom i całemu ciału dyplomatycznemu, na 120 osób świetny obiad. — Ali basza porozsyłał do 700 osób karty zapraszające na obiad, na których jest wzmianka, że cesarz zaszczyci obiad swą obecnością, że zatem wszyscy winni wystąpić w uniformach.

— Dnia 1. Maja ma cesarzowa pierwszy raz wyjść, co nastąpi z wielką okazałością.

— Jakem Panu napisał, była na przeszłéj sesyi sprawa włoska pod dyskusyą. Hrabia Walewski wystąpił w imieniu Francyi z żądaniem, aby Austrya wojska swe ściągnęła z obcych krajów. Hrabia Walewski wyrażał się z wielką ostrożnością, dawał jednak do poznania konieczność zmiany w legacyach w sposób energiczny. Daleko mocniéj wyrażał się jeszcze hr. Walewski przeciw Neapolowi, i zdaje się, że to pełnomocników rosyjskich obraziło, którzy też oświadczyli, że nie mają do tego żadnych pełnomocnictw, i Prusy to samo wyrzekły. Gdy rzecz tak niespodziewanie zły obrót się zdawała brać, wystąpił lord Clarendon silniéj. Oświadczył między innemi: Historya uczy, że przyznania, które roztropność i sprawiedliwość polecają, nie zwykły się nigdy odrzucać bez niebezpieczeństw i że wydarzały się wypadki, które gwałtem wymogły to, czego na drodze dobrowolnéj dać nie chciano. Hrabia Clarendon głębokie na dyplomatach zrobił mową swą wrażenie, niespodziewających się, aby w murach konferencyjnych tak wysoki dyplomat mógł się tak śmiało odezwać. Chociaż do protokułu zwykło się umieszczać tylko pokrótce i zwięźle czynności konferencyjne, to przecie na żądanie lorda Clarendona ile można najobszerniéj wpisano mowę jego. Ma być ona dowodem jego wieszczych przepowiedni. Hrabia Cavour bronił tematu, że niezachwiane, bezwzględne trwanie przy jednym systemie w Włoszech podsyca sprawę rewolucyi i odejmuje wszelką podstawę postępowi umiarkowanemu. Dziś miała być sprawa ta daléj prowadzoną, ale nie godzi się już wątpić o odrzuceniu wniosku francusko-angielskiego, gdy Austrya bez ogródki oświadczyła, że przyznawać Włochom najmniejszą koncesyą, to samo dla Austryi znaczy, co zrzec się Włoch całkiem. Austrya, mówił pan Buol, nie myśli wcale do propozycyj tych przychylić się i że wojska austryackie nie odstąpią w Włoszech swych dotychczasowych pozycyj. Temu oświadczeniu kongres musiał uledz, bo z odmownego oświadczenia się Austryi nie można wyprowadzać *casus belli*. Hrabia Buol miał oświadczyć między innemi i to, że dziwną zdaje mu się być rzeczą, iż takie do Austryi czynią uroszczenia, gdy co się tyczy Rosyi, podobnych pytań wcale nie robią. Zdaje się być rzeczą pewną, że sprawa ta na niczem się skończy, zapisze się chyba do protokołu protestacya Sardynii.

Paryż, 11. Kwietnia. — Wczoraj wieczór był ów zapowiedziany bal w poselstwie tureckiem. Ogród zamieniony był w salon, w jedwabne, złotemi szczółkami wyrabiane ciężkie materye przyozdobiony. Cesarz przybył około godziny 10éj i bawił do 12éj.

— Dzisiejszy Monitor odwołuje w części urzędowéj zakaz wywozu broni i amunicyi, wydany w roku 1854 w Czerwcu.

— Na wczorajszem posiedzeniu senatu złożył przysięgę nowo obrany senator pan Bourqueney.

— Ciągle trwają przygotowania do balu, jaki miasto Paryż da na ratuszu.

— Sekretarz Ali baszy zapewnie przed 18. m. b. nie będzie mógł z ratyfikacyami wyjechać z Konstantynopola, i dlatego w końcu miesiąca będzie mógł tu stanąć. Do téj pory wymiana ratyfikacyi przedłuży się i pewnie tylko hrabia Orłow zostanie tu do téj pory.

— Rozbrojenia idą swoim trybem, co się niemało przyczynia do dobrego usposobienia giełdy tutejszéj.

— Wszystkich nader żywo zajmuje wybór akademii. Rząd nader jest rozdraźniony, bo nie można zaprzeczyć, że najznakomitsi mężowie głosowali za nieprzyjaciołmi rządu.

— Kongres nie odbył wczoraj żadnego posiedzenia.

(Kor. Cz.) Paryż, 7. Kwietnia. — Z mieszaniny podań o zawartym traktacie i obradach kongresu zaczyna wychodzić prawda, dzięki niedyskrecyi Opinione, dziennika hr. Cavour i nowin ogłaszanych przez organa rządowe. Potwierdza się moje dawniejsze podanie, że do Mołdo-Wołoszczyzny zostanie posłana komisya, i że od raportu téj komisyi będzie zależeć przysła organizacya naddunajskich prowincyi. Zdaje się także pewnem, i to pomimo zaprzenia danego przez korespondenta Independance Y, że kongres zajmował się i zajmie sprawą włoską. Nieulega nakoniec wątpliwości, że zgodzono się na zupełne wyprowadzenie wojsk zachodnich z Turcyi. Rzecz ta, bacząc na ogrom zapasów zachodnich, nie będzie zapewne dokonaną aż w końcu roku. Kongres ciągle obraduje i praca jego nie wiadomo kiedy się zakończy. Dotąd żadne państwo się nie rozbraja. Francya gotuje się do dwóch wypraw: na wyspę Madagaskar i na Kabylią. Zapewniają, że ostatnią wyprawą będzie dowodzić marszałek Pelissier i że dla tego ma być mianowany gubernatorem Algieryi. Gwardya zuawów ma być posłaną na tę wyprawę. Marszałek Randon ma otrzymać ministerstwo wojny. Marszałek Canrobert ma zostać komendantem gwardyi cesarskiéj, a jenerał Saint Jean d'Angely kanclerzem legii honorowéj. Dzisiejszy kanclerz legii honorowéj ma być mianowany wielkim łowczym.

O aliansie francusko-rosyjskim mało w téj chwili mowy. Mamy pokój i, jak powiedział cesarz, mamy zgodę powszechną. Nieustają tylko wzajemne względy cesarza i jenerała Orłowa. Pisarze rządowi skarzą się na Anglią z powodu postępowania lordów Stratforda i Howdena. Późniéj skarzyć się może będą na coś ważniejszego. Postępowanie rządu francuskiego pojmuje się, szczególniéj kiedy się baczy na twardy i dumny charakter Anglii. Cesarz miał być niekontent z dziecinnego zapału jaki pokazał Paryż z powodu zawarcia pokoju. Monitor nic o tym dniu nie powiedział. Dowcipnisie rojalistowcy zaczynają śmiać się z pokoju »zaszczytnego dla wszystkich.«. Paryż spostrzega że Rosya tylko miałaby racyę z zawartego pokoju się radować. Będąc na jednym obiedzie, jenerał Orłow wyznał jenerałowi Allard, że brak komunikacyi i zła administracya niszczyły najwięcéj armią rosyjską, że bataliony przybywały do Krymu nie licząc nad 250 ludzi, znużonych i zgłodniałych. Zapewniają, że jenerał Orłow ma zamiar dać bal który przewyższy wszystkie bale paryskie. Zamiar jest polityczny i jasny. Mówią, że dziennik le Nord będzie niedługo wpuszczony do Francyi. Lista względów otrzymanych przez jenerała Orłowa od cesarza coraz się powiększa. Raz jenerał Orłow miał okazać zadziwienie nad rozległością wiadomości cesarza. Cesarz miał odpowiedzieć dowcipnie: »wiadomości które posiadam, nabyłem po czteroletnim kursie odbytym na uniwersytecie w Ham.« Przeszłego tygodnia były dwa bale kostiumowe które można uważać za bale rosyjskie: u hr. Pozzo di Borgo, bratanka dawnego ambasadora i u hrabiny Meyendorf. Jenerał Orłow nie przyjął zaproszenia hr. Pozzo di Borgo, a to dla tego, że ten pan nie oddał dotąd Rosyi papierów, które jego stryj zostawił. Cesarz Mikołaj upominał się o papiery przez p. Kisielewa i używał powagi Guizota, ówczesnego ministra ale nic nie wskórał. Mówią, że w téj sprawie p. Kisielew postąpił niezręcznie. Bal p. Meyendorf był mniéj liczny niż bal hr. Pozzo di Borgo, z przyczyny balu danego tegoż samego dnia przez p. Lehon. Dnia 10. t. m. będzie bal w ambasadzie tureckiéj, na który uda się cesarz. Zaproszeni będą w krótkich spodniach i pończochach. Dziś jest bal u księżnéj Matyldy. Siecle źrobił uwagę, że kiedy dwór L. Filipa okazywał się poważnym aż do sztywności, dwór Napoleona III. stara się pokazywać eleganckim i wesołym. Ministrowie zawiadamiają, że lubią urzędników tańcujących.

Anglia.

Londyn, 11. Kwietnia. — Dzisiejsze pisma ogłaszają manifest cesarza rosyjskiego. Times, która nad nim swe poczyniła dość łagodne uwagi, mówi w końcu: Jeżeli to nie są próżne słowa, to zdaje się zmierzać do tego, aby na przyszłość pielęgnować sztuki pokoju i wielkość rosyjską nie tak przez nowe zdobycie, jak raczéj podnieść przez udoskonalenie tego co się pozyskało. Nie myślimy o szczerości tych przyrzeczeń powątpiewać. Owszem wierzymy, że nowy cesarz i jego doradzcy nad niedolą, jaką państwo było dotknięte, zastanawiali się i do tego doszli przekonania, że w naszem stuleciu żadnemu państwu nie wolno już nogami deptać prawa jakiegokolwiek członka europejskiego porządku i że Rosya, mimo swéj ogromnéj rozległości i bezdrożnych pustyń i ostrego klimatu, może być ranioną. Jeżeli cesarz na rzeczy tak spogląda, jak się pokazują oku każdego człowieka po za obrębem Rosyi, tedy pod żadnym względem nie zatrzyma systemu, który ojciec jego trzydziestoletnią pracą był zaprowadził.

— Podług depeszy paryskiéj Morning Post, niezadługo będą protokuły konferencyjne ogłoszone.

— Morning Advertiser donosi, że amerykański obywatel imieniem Spear skazany został do robót na lat 10, nie dawszy mu nawet pozwolenia udania się do konsula swego w Wiedniu. Pułk. Jackson, poseł Stanów Zjednoczonych w Wiedniu, zażądał przedłożenia sobie akt procesowych, a nieotrzymawszy odpowiedzi, oświadczył, że jeżeli w ciągu miesiąca nie będzie zadowalającéj odpowiedzi, zażąda swych paszportów.

Posiedzenie izby wyższéj z d. 10. Kwietnia. — Pan Malmesbury pyta się lorda Panmure, czy to jest prawda, że rząd zamierza wszystkie konie jazdy i artyleryi kazać przedać; gdyby tak było, zdaje mu się, że to jest z ujmą dla sławy narodowéj, bo łatwo możnaby myśleć, że zniewoleni byliśmy zostawić je nieprzyjacielowi. Na to lord Panmure odpowiada, że prawda jest, ale sądzi, że nie jest to wcale ujmą, gdy kto rzeczy, których przewiezienie do kraju nad wartość kosztuje, spienięża. I ta myśl w tym kroku przewodniczyła rządowi, koszta bowiem transportu od jednego konia wynoszą 47 funt. szt.

Posiedzenie izby niższéj z d. 10. Kwietnia. — Na zapytanie Ewarta, czyli rząd przedsięwziął kroki celem zmiany postanowień rządu rosyjskiego uciążliwych dla kupców zagranicznych, oświadcza lord Palmerston, że zna on postanowienia te, wie, jak są one dla kupców angielskich uciążliwe, zdaje mu się atoli chwila obecna wcale nie stósowną do wszczynania podobnych kroków, teraz, gdy jeszcze pokój nie całkiem jest przywrócony, że atoli nie pominie, gdy się tylko stósowniejsza nadarzy pora, i o to z rządem rosyjskim konferować. Następnie przedstawia J. Russel izbie projekt do reformy wychowania. Po długiéj debacie odroczono ten przedmiot.

Austrya.

Wiedeń, 9. Kwietnia — Jakkolwiek wielka tajemnica okrywa tutejsze konferencye, nie zbywa przecież na skazówkach, otrzymanych z Rzymu, z których można wyrozumieć bieg czynności konferencyjnych jako i stanowisko, jakie kurya rzymska zamierza zająć. Dowiadujemy się, że wcale nie myślą popierać żądań, jednéj albo drugiéj partyi, za daleko idących. W takim razie kurya postanowiła trzymać się drogi umiarkowania.

— Bardzo żywo mówią tu o założeniu pisma nakształt Univera

Wiedeń, 11. Kwietnia. — Jeżeli wiadomościom, które tu z Turcyi dochodzą, wolno uwierzyć, tedy Turcya nigdy nie była bliższą upadku swego, jak dziś. Rozdarcie między sobą partyi nigdy nie było większem panowanie intrygi nigdy na dworze przeważniejszem. Tyle razy wspomnione memorandum Reszyda baszy wyraźnie to wyżnaje. Reszyd basza dołożył starań, aby pismo jego nie zstało tajemnicą, i niezadługo będziemy je pewnie czytać w wszystkich pismach. Całe zbawienie Turcyi upatruje w przeprowadzeniu reform, bo konspiruje on z mocarstwami zachodniemi. Każda partya w Turcyi, trzeba panu wiedzieć, konspiruje z zagranicą, i po wojnie wykażą się dopiero w Konstantynopolu zatargi współubiegania się w sposób nieznany. Związek francusko-rosyjski, o którym tyle mówią pisma wschodnie, są jedyną gwiazdą nadziei sułtana; w tym związku swego najpotężniejszego nieprzyjaciela z najpotężniejszym, wspaniałomyślnym przyjacielem upatruje władzca wątłego tego państwa jedyne lekarstwo, rokujące mu odmłodzenie i przedłużenie życia.

— Prędki ztąd wyjazd pana Colloredo, desygnowanego posła do Rzymu, ma związek, jak mówią, ze sprawą włoską rozbieraną na konferencyach paryskich.

— Jutro całe wyższe duchowieństw austryackie, zgromadzone tu na konferencye, przyjęte było od cesarza w osobnéj audyencyi.

Tryest, 11. Kwietnia. — W skutek otwarcia portów rosyjskich i dozwolonego z państwa kościelnego wywozu kukurydoy spadły znacznie ceny zboża.

Włochy.

Genua, 7. Kwietnia. — Tutejsza izba handlowa zamierza należeć do przedsięwzięcia kanału Suez summą 10 milionów franków.

Z nad granicy sawojskiéj 30. Marca donoszą: Gazette de Savoie, jeżeli nie broni, to uniewinia morderstwa w Parmie popełnione. Mówi ona między innemi, że prawie jest tu ten sam stosunek, co dawniéj u Wilhelma Tela i spiskowych w Grutli. — Widać, do jak smutnych wydarzeń dało powód nieukontentowanie z przyczyny zawiedzionych nadziei, mianych w téj mierze do konferencyj paryskich. — Pismo dość umiarkowane przytacza list następującéj treści: Gdyśmy się oświadczyli w obecnéj wojnie za Francyą i Anglią, uczyniliśmy w nadziei, że wypadki zniewolą Austryą do oświadczenia się za Rosyą, i że wtenczas Włochy podnosząc się będą mogły liczyć na pomoc

mocarstw za-chodnich. Na ten wypadek ponieśliśmy wszelkie ofiary w hufcach i pieniądzach; bo w istocie cóż nas obchodziła Turcya i los wyznawców Islamizmu?

Hiszpania.

Z depeszy z czwartku z d. 10. Kwietnia, czytamy: „Kortezy przyjęli jednogłośnie wniosek pana José de Olozaga téj treści: Żądamy od kortezów oświadczenia, że z głębokim żalem dowiedzieli się o wypadkach zaszłych w Walencyi, i że gotowi są, ofiarować rządowi swą pomoc w przeprowadzeniu praw i przywróceniu spokojności publicznéj.

— Podług innéj depeszy z d. 11. Kwietnia zawiera gazeta urzędowa dekret, który jenerałowi Villalonga odbiera jeneralne porucznikostwo Walencyi a na miejsce jego obiera komisyą, mającą na swém czele ministra (Zabala) opatrzonego w najrozleglejsze pełnomocnictwa i zastępującego wyższą władzę. Walencya jest spokojna. Tłumy ludu znacznie się zmniejszyły.

— Hiszpańskie towarzystwo kupieckie się utworzyło.

— W Madajcie panuje spokojność.

Turcya.

Z Konstantynopolu pod d. 27. Marca piszą do Pays: Omer basza jest znowu w łasce sułtana, otrzymał on, jako naczelno dowodzący armią anatolską polecenie do reorganizowania armii azyatyckiéj 70-tysięcznéj. Lord Stratford Redcliffe myśli nareszcie o swym powrocie, bo jest nader z tego niezadowolony, że w parlamencie nie bronił go Palmerston.

Z Konstantynopolu pod d. 31. Marca piszą do Constitucionnela, że d. 30. zatelegrafowano wysłanie adjutanta cesarskiego do Pelissiera z instrukcyami względem wyjścia z Krymu. Oczekują tu floty parowców do przewiezienia wojska. W Konstantynopolu zostaną tylko małe oddziały aż do zupełnego uprzątnienia. Podług gazety des Haputaux umarło na tyfus znowu 5 lekarzy.

— Podług Monitora w Krymie ciągle zła pogoda. W nocy 29. Marca padł termometr aż do 12 stopni pod zerem, i w następnych nocach dochodziło zimno do 10 stopni. Dnia 5. Kwietnia upadł wielki śnieg. Pomimo złego wpływu takiéj temperatury polepsza się stan zdrowia wojska tak, że liczba chorych w szpitalach o połowę się zmniejszyła od miesiąca i można z pewnością przyjąć, że koniec zimy będzie także końcem chorób w wojsku. Telegraficzne wiadomości marszałka Pelissiera są coraz bardziéj zaspokajające i najnowsze listy jen Larchey z Konstantynopola donoszą o skuteczności przedsięwziętych w szpitalach środków.

— Do Journal de Debats piszą z Konstantynopola: Intendant pewnego Sali baszy w Warnie pokochał się w pewnéj dziewczynie bulgarskiéj i nakłonił ją, że mu się oddała całkiem. Umieścił ją w domu pewnym, w którym z nią żył. Rodzina dziewczyny szukałając ją mierze uczyniła stósowne do władzy kroki, zaczęto z urzędu dziewczynę śledzić, pocem intendant porwany namiętnością i obawą utracenia jéj, nikczemnik zamordował ją. Morderca razem ze współoskarżonym był natychmiast ujęty i do Warny przyprowadzony. Władze rozwinęły przy téj sposobności wiele energii i bezinteresowności, indagacye rozpoczęto i niewątpliwie sprawiedliwość będzie wymierzoną w zupełności.

— Morning Post zawiadomioną została od tureckiego poselstwa w Londynie, że telegraf między Szumlą i Konstantynopolem odtąd i depesze prywatne wyprawia.

Kronika miejscowa.

Poznań, 15. Kwietnia. — Przestano za powrotem wiosny rozdzielać między ubogich jadła i żywność bezpłatnie, i w ostatnią środę rozprzedano po cenach zniżonych resztę zapasów, tj. 1100 chlebów i 56 cetnarów mąki, ubogim w karty potrzebne zaopatrzonym. Zapas ten kosztował 550 tal., a sprzedano go za 300 tal.

— 12go m. b. znaleziono przy fortecy człowieka powieszonego, który sobie życie odebrał. — 13go m. b. wieczór zastrzeliła się szwaczka H. w ogrodzie w domu przy ulicy Małorycerskiéj. Pozostałe listy pokazują, że z powodu nieszczęśliwego stosunku miłosnego życie sobie skróciła.

Z Szamotulskiego. — Niemal ze wszystkich powiatów mieliśmy doniesienia o odbywanem nabożeństwie za duszę śp. Adama Mickiewicza. Z Szamotulskiego dotychczas nie było żadnego uwiadomienia. Aby się nie zdawało, że ten powiat zapomniał o swym wieszczu, donosimy, że w mieście Ostrorogu odprawił miejscowy proboszcz we wtorek po przewodnicy solenne nabożeństwo za duszęAdama.

Szamotuły, 12. Kwietnia. — Już rozpoczęto ztąd drogę żwirową do Sękowa. Część drogi tak jest przez robotników zajęta, że ani przejechać można. Miejscami utorowano obok dawniejszéj nową drogę dla podróżnych, po któréj atoli, mianowicie w nocy, bez niebezpieczeństwa życia ruszać niepodobna, i dla tego byłoby rzeczą nader pożądaną, gdyby miejscami przystawiano latarnie albo inne jakie znaki ostrożności.

— Rozeszła się tu wieść, że w Nieświeżu kilku ludzi z głodu umarło. Jest to zmyśleniem. Prawdą jest tylko, że wielu ludzi umiera na febrę nerwową. Zresztą niech się godzi dodać, że właśnie w Nieświeżu największéj doznają pieczy wieśniacy biedni. Chorych lekarz odwiedza, ubodzy otrzymują dziennie ciepłe, pożywne polewki.

Bydgoszcz, 13. Kwietnia. — Druga kadencya tegorocznych sądów przysięgłych dla powiatów: bydgowskiego, inowrocławskiego, szubińskiego, zakończyła się wczoraj. Przeniewierzenie, jakiego się ekspedyent poczty był dopuścił, wynoszące w całości 15 sgr., pociągnęło za sobą karę trzechletniego więzienia.

— Tutejszy targ zbożowy w przeszłym miesiącu mało był odwiedzany. Ruń oziminy w naszéj okolicy bardzo jest piękna i bujna.

Kcynia, 12. Kwietnia. — 17go i 18go m. b. zjedzie się tu komisya rejencyjna celem kupna budynków klasztornych, będących własnością gminy katolickiéj i ewangielickiéj, a które mają być zamienione na katolickie seminaryum nauczycieli.

— Między bydłem wybuchła śledziona. Ozimina nieco przez ostatnie mrozy ucierpiała, ale przychodzi do siebie. Rapsy wszędzie prawie wielkiego doznały uszczerbku i nie wiedzieć, czy się jeszcze wzmogą.

— Tegoroczny jarmark w Żninie odbędzie się nie 5. i 6. Maja, ale 28. i 29. Kwietnia.

Wiadomości agronomiczne.

(*Nadesłano.*)

O KUKURYDZY.

W teraźniejszém rólnictwie nabiera kukurydza coraz więcéj wartości, używano ją dotąd u nas najwięcéj na paszę zieloną, uznano jéj pożyteczność. Dzisiaj mam obowiązek zwrócić uwagę szanownych rólników na rodzaje kukurydzy różne, które u nas dojrzewają, a zatem i w znacznéj części przy stósownéj uprawie mogą zastąpić swemi ziarnami w latach nieurodzajnych tak ziemniaki jak inne u nas znane zboża, dostarczające nam wyżywienia. Znaną jest rzeczą, że doświadczenie jest najlepszą nauką i prawdę tę możemy zastósować i do kukurydzy. Od lat wielu znaczna liczba oświeconych ludzi, radziła nam rozpowszechniać kukurydzę, nie uważano na to, używano i zaprowadzono ją tylko na paszę zieloną, nie wierzono w użytek ziarna. Wiedziano wprawdzie że kukurydza w zjednoczonych stanach północnéj Ameryki, które z nami równy klimat mają, nawet w klimacie ostrzejszym, bo w Kanadzie ogólnie była i jest rozpowszechnioną i korzystniejszą jak inne gatunki zboża, jednakże nienabywano jéj. Powodem tego było przyzwyczajenie, ziemniaki bowiem były głównym pokarmem naszego ludu. Trzeba było dopiero nieurodzajnych lat i gnicia ziemniaków ażeby szukać wyżywienia koniecznego. Ów opór przeciw nowościom był powodem że tysiące ludzi doznawało głodu i niszczyło swe majątki, nie wydobywając z ziemi tych owoców z których można odnosić były znaczne korzyści. Wiele do tych przesądów przyczyniło się, sprowadzanie początkowo gatunków które u nas nie dojrzewają i jakoteż przesąd że co dziaduś lub pradziaduś siewał, to jest najlepsze.

Dopiero głód i nędza wywołały iż się do kukurydzy w sąsiednim Szlązku rzucono i w Pomorzu dopiero obeznano się z gatunkami, które dojrzewają. Dwom mężom w Szlązku winna kukurydza swe rozpowszechnienie tj. hrabi Reichenbach i podpułkownikowi Fabian. Pracują teraz bowiem pod Wrocławiem dwa młyny wyrabiające kaszę lub mąkę z kukurydzy dniem i nocą tysiące centnarów przychodzi biednym i nieszczęśliwym w pomoc, jest i naszemu ludowi pomocą. Mając nieledwo ten sam klimat jak kraje wzmiankowane, rozszerzenie i nam zalecać mocno należy.

Kukurydza do Szląska sprowadza się najwięcéj z Węgier, gdzie ją ludność sławiańska nazywa kukuruc, która tworzy główne pożywienie szczepów sławiańskich. Z kukurydzy żyje robotnik amerykański, żyje ubogi człowiek na wschodzie. Potrawy z kukurydzy są słodsze jak zbóż innych, na polentę i zupę potrzeba mało tłustości i soli, pomimo iż dłużéj gotować się musi, jak inne mączne zboża. W Ameryce robotnik na cały czas oddalenia z domu, bierze z sobą mieszek kukurydzy. Jeżeli ma głód, wtenczas stłuka ziarnko pomiędzy dwoma kamieniami, i tak gotuje, pożywa bez żadnéj przyprawy.

Z kukurydz rodzaj których ziarno dojrzewa najbardziéj, kwalifikują się rodzaje z południowych Niemiec.

Handel Dünwald et Comp. w Berlinie podaje nam następujące gatunki kukurydzy: kukurydzę badeńską, wirtemberską, styryjską, tyrolską, włoską, węgierską i wiele gatunków amerykańskich.

Wspomniałem, iż dawniéj zaprowadzano u nas gatunki nie wydające ziarna. Przystąpmy zatem do rzeczy i pomówmy o rodzajach doświadczających według różnych doświadczeń, a mianowicie w Proskau. W Proskau robiono doświadczenia od lat 5. Następujące gatunki pokazały się najpożyteczniejsze:

1) Rychła żółta amerykańska bursztynowa (frühe gelbe amerykanische bernstein *mais*).
2) Żółta styryjska (frühe gelbe steiermärkersche).
3) Rychła rzymska wielkie ziarna mająca (frühe grosskörnige römische).
4) Rychła *Piquolino* (die ganz frühe *Piquolino*).
5) Bardzo rychła *cinquatino*.

Pierwszy gatunek dostał instytut w roku 1849 od kolegium ekonomicznego krajowego z Berlina, sieje się tamże corocznie i zawsze dojrzewa, największy plon wydaje. Druga spowadzona z Styryi, 4 i 5 z Rzymu, zasługują wszystkie również na rozpowszechnienie.

W roku zeszłym, roku niepomyślnym dla kukurydzy, wydały ziarna jak następuje:

1) Rychła żółta bursztynowa amerykańska kukurydza na 4 □ prętach $8\frac{1}{2}$ meców, azatem na morgę wypada 23 szefli $14\frac{1}{2}$ mecy.
2) Rychła żółta styryjska na równéj przestrzeni $7\frac{3}{4}$ mecy, azatem na morgę 21 szefli $12\frac{3}{5}$ mecy.
3) Rychła dużoziarnowa rzymska $7\frac{1}{2}$ mecy, azatem 21 szefli $1\frac{1}{4}$ mecy.
4) Bardzo rychła piquolino z równéj przestrzeni $4\frac{1}{4}$ mecy, atatem 20 szefli i 11 mecy.
5) Bardzo rychła cinquotino z równéj przestrzeni 7 mec, azatem około 20 szefli.

W zeszłym roku dostał instytut w Proskau gatunek duże ziarna mający szwajcarską kukurydzę, podobną do żółtéj bursztynowéj amerykańskiéj, ta wydała tyle, co kukurydza od 3 sz. $7\frac{1}{2}$ mec, azatem 21 szefli $\frac{1}{2}$ mecy.

Nie uważano, ażeby te gatunki się wyradzały lub mniejsze miały ziarna.

Najwajważniejszą rzeczą, ażeby mieć korzyść z wymienionych gatunków, jest jéj uprawa; dla tego o niéj pomówię. Najczęściéj sieje ją się za gęsto, obłamywanie dolnych ubocznych gałęzi nie znaleźną troskliwością się odbywa, jako też czyszczenie chwastów, obhakiwanie niedokładne. Do siewu należy brać najwykształceńsze kolby, a tych najlepsze ziarna, sianie w rzędy niewątpliwie jest najlepszą, bo tym sposobem najlepiéj około niéj pracować można. Kukurydzę najlepiéj sieje się najgęściéj na 10 cali odległe rzędy. Dobrze jest, gdy się ziarna dwa rzucają, aby miejsce próżnych nie było, gdy powschodzi łatwiéj jedno zerwać. Na lekkiéj ziemi można przykryć ziarno na 2 do $2\frac{1}{2}$ cala na ciężkiéj tylko 1 do $1\frac{1}{2}$ cala.

Najstósowniejszy czas do siewu jest pierwsza trzecia część Maja, najprędzéj wtenczas wschodzi, siejąc ją wcześniéj, młoda flanca często ucierpi przez mrozy kwietniowe i dni pierwszych Maja. — Pierwsze obchakiwanie powinno nastąpić w dni 10 po zejściu, drugie w 2 lub 3 tygodnie, natenczas łodygi boczne dolne zrywać należy, wprawdzie boczne kolby prędko się rozwijają, lecz nigdy dobrego owocu nie wydają, dla tego obłamywanie jest ważną rzeczą.

Potem następuje trzecie obchakiwanie wtenczas kiedy się pierwsze kwiaty okazują samców. Przez trzecie obhakiwanie wtenczas, kiedy się kwiaty ukazują korzenia przybyłe rozkrzewiają się więcéj i dostarczają siły roślinie.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Kwietnia.

Pszenica 75—110 tal.

Żyto 64—67 tal., na dostawę wiosenną 63—61½—62½ tal., na Maj Czerwiec 62½—¾—61½—62¼ tal., na Czerwiec Lipiec 59½—58½—59¾ tal., na Lipiec Sierpień 57—56½ tal.

Jęczmień wielki 52—55 tal.

Owies 31—34 tal, na dostawę wiosenną 50 funt. 31 tal.

Groch 72—80 tal.

Olej rzepiowy 17⅙ tal., na Kwiecień 17⅙ tal., na Kwiecień Maj 17 tal., na Wrzesień Październik 13⅚—11/12 tal.

Olej lniany 14⅔ tal., na dostawę 13¾ tal.

Olej makowy 22—23 tal.

Olej konopny 14½ tal., na dostawę 14½ tal.

Olej palmowy 15⅙ tal.

Okowita bez beczki 26—¼ tal., na Kwiecień i Kwiecień Maj 26¼ tal., na Maj Czerwiec 26½—¼ tal., na Czerwiec Lipiec 26½ tal., na Lipiec Sierpień 26¾ tal.

Szczecin, 15. Kwietnia.

Pszenica na dostawę wiosenną 103 tal.

Zyto na dostawę wiosenną 64—63½ tal., na Maj Czerwiec 61—62 tal., na Czerwiec Lipiec 59½ tal., na Lipiec Sierpień 58½ tal., na Wrzesień Październik 52 tal.

Olej rzepiowy 16⅚ tal., na Kwiecień Maj 16⅚ tal., na Wrzesień Październik 13⅔ tal.

Okowita na dostawę wiosenną 13 proc.

Przybyli do Poznania 16. Kwietnia.

BAZAR: Miłkowski z Popówka, Stablewski z Zalesia, Mierzyński z Bytynia, Chodacki z Chwałkowa

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: hr. Radoliński z Jarocina, Hildebrand z Dakow, Liebich z Wrocławia, Lehmann z Berlina, Wirth z Łopienna, Bieczyński z Grąblewa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Daby z Langenau, Waldhausen z Huckeswagen, Heyn z Kościana, Wennhan i Gutmann z Berlina, Bojanowski z Małpina, Szwarz z Wissulki, Fellner z Stieglitz.

HOTEL BAWARSKI: prob. Breański z Tarnowa. Tułodziecki i Breański z Miłosławia, Iłowiecki z Ryńska, Rekowski z Gorazdowa, Brudzewski z Ottorowa, Sokolnicki z Wrotkowa.

HOTEL DU NOR: Freudenthal z Szamotuł

HOTEL PARYZKI: Krygier z Siemianowa, Gąsiorowski z Zberek, Skrzydlewski z Czarnegopiątkowa, Hulewicz z Kościanek, Radoński z Bieganowa, Skrzydlewski z Dzierzążna

POD BIAŁYM ORŁEM: Block z Carlshoff i Elwers z Rakoniewic.

POD WIELKIM DĘBEM: Bankowski z Rud, Maryańska z Trzemeszna.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Tazzanowski z Choryni.

HOTEL EICHBORNA: Götz, Marcus, Moser, Michaelis, Kaczke i Blum z Wrześni, Lusk i Silberstein z Czempinia.

HOTEL KRUGA: Brühl z Leszna.

z 17. Kwietnia.

BAZAR: Wierzbiński z Starego.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Gross z Szamotuł, Hoffmann z Ruchocic, Mąke z Grodziska, Rando z Gdańska, Weissbein z Szczecina

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Węsiersey z Zakrzewa, Radoński z Siekierek, Brnold z Międzyrzecza, Mass z Młynkowa, Klingenstein z Merseburga.

HOTEL BAWARSKI: Zalewski z Podobowic, Gorzeński z Śmiełowa, Łaszczyński z Grabowa, Parczewski z Ostrowa.

HOTEL DU NORD: Krzyżanowski z Dziećmiarek, Żółtowski z Niechanowa, Skarzyński z Sokolnik, hr. Moszczeński i May z Ottorowa, Drążkowski z Środy, Kurowski z Kamieńca, Waliński z Konojad.

POD CZARNYM ORŁEM: Szreiber z Śremu

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: hr. Kwilecki z Wróblewa, Węsierski z Myszki.

HOTEL PARYZKI: Iffland z Colebowa, Weichmann z Grodziska, prob. Weidner z Kaźmierza, Kadow z Kąkolewa, Bukowski z Budzynia

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 15. Kwietnia 1856	Stopa Ct.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100¾
dito z roku 1850.	4½	—	100¾
dito z roku 1852.	4½	—	100¾
dito z roku 1853.	4	97	—
dito z roku 1854	4½	—	100¾
Obligi długu skarbowego	3½	86¼	—
dito premiów handlu morskiego	—	149¾	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	83½
dito miasta Berlina	4½	—	100½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	95
dito Prus Wschodnich	3½	—	91¼
dito Pomorskie	3½	—	95¼
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	89½
dito Szląskie	3½	—	88¾
dito Prus zachodnich	3½	—	87⅜
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92¼
Louisdory	—	—	101½
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4		98¼